

ZOFIA LEZIAK

ur. 1917; Homel

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, matka, ojciec, rodzeństwo, praca ojca, przyjazd do Puław, szkoła, gimnazjum

Dzieciństwo i najbliższa rodzina

[Nazywam się] Zofia Leziak, z domu Mazur, urodziłam się w Homlu 22 października 1917 roku. Z rodzicami przyjechaliśmy po [19]17 roku do Polski, a do Puław ojca przenieśli z Radomia w roku chyba 1928. Ojciec był oficerem przedwojennym i pracował w RKU. Początkowo mieszkaliśmy na Skowieszyńskiej, u takiej pani Grabowskiej, bo nie wszyscy oficerowie mogli się zmieścić w koszarach i po prostu wynajmowali mieszkania, a wojsko płaciło [za nie]. Potem przenieśliśmy się na działki. Najpierw mieszkaliśmy w takim dużym domu przy ulicy Dąbrowskiego, niedaleko była strzelnica wojskowa. To był taki duży jakby wykop i na końcu miał tarcze, i tam mieli ćwiczenia. Obok była [także] wieża triangulacyjna. Tam było też żeńskie gimnazjum prywatne pani Cholakowej. Przez dwa czy trzy pierwsze lata chodziłam tam, a potem wybudowali [nowe] gimnazjum, które zrobili jako koedukacyjne. Chyba z pierwszej klasy czy z drugiej z tego gimnazjum żeńskiego poszłam do tego koedukacyjnego. Skończyłam je rok przed wojną. Przed [samą] wojną mieszkałam na ulicy Orzeszkowej. To jest mała uliczka, od Sienkiewicza w bok [odchodząca], w stronę torów. Wtedy tam było dziko, krzaki, drzewa i dwa domki tak przytulone blisko torów. W jednym z nich mieszkaliśmy – rodzice, ja i rodzeństwo. Miałam brata dużo młodszego ode mnie i dwie siostry starsze, ale tak rok po roku. To nie był nasz dom, tylko takiego pana Królikowskiego, [który] w Lublinie był jakimś ważnym kolejarzem, a domek to na działkach sobie postawił. Mieszkał służbowo w Lublinie, a miał tam zaplecze. [Drugi dom był] pana pracującego w nadleśnictwie, taka ładna willa. Piękny las nadleśnictwa tam był, zaraz za gimnazjum, aż do torów. W którymś roku, przed wojną, to wszystko rozparcelowali i kupili wojskowi, nauczyciele, i kolejarze. Mój ojciec miał taką działkę. Tylko w czasie wojny nie mieliśmy co jeść i musiał sprzedać.

Data i miejsce nagrania	2002-10-03, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"